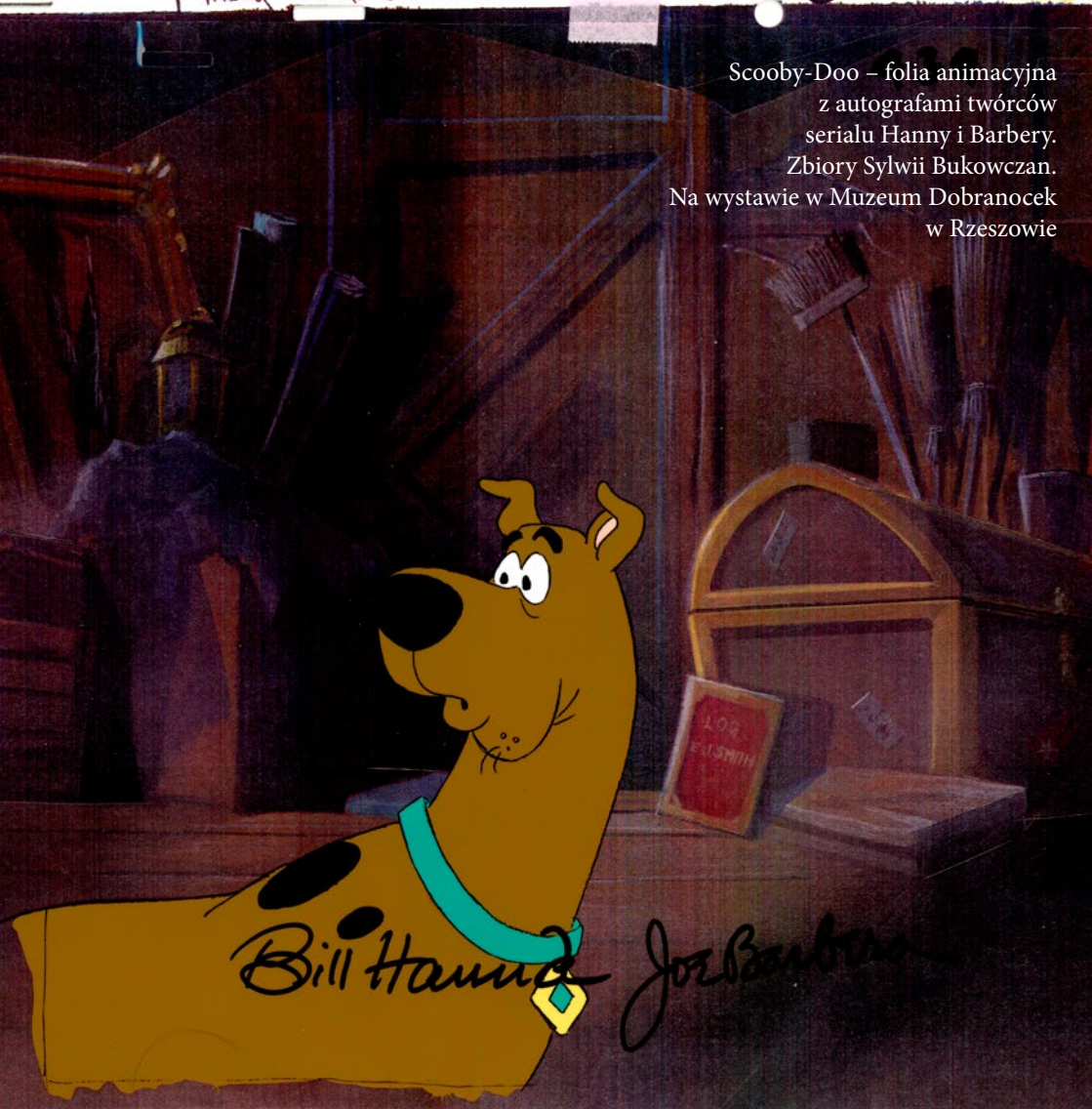




Pluszak

Mundy Skotlud © 1987 HANNA-BARBERA PRODUCTIONS, INC.

Scooby-Doo – folia animacyjna
z autografami twórców
serialu Hanny i Barbary.
Zbiory Sylwii Bukowczan.
Na wystawie w Muzeum Dobranocek
w Rzeszowie



Bill Hanna Joe Barbera

Marta Daraż

Mikołajkowy kulig

Krasnalowo śnieg otulił,
można by urządzić kulig.
Tak pomyślał stary skrzat,
marzył o tym ze sto lat.

Ogłoszenie dał na szyszce:
Dzisiaj zajęcie mam dla
wszystkich, bardzo trudne
wszak zadanie – trzeba
skonstruować sanie.
Oprócz tego, bez dwóch zdań,
przyda się kilkoro sań!
Żeby bawić się w wyścigu
na pierwszym skrzacim kuligu!

Lecz... dla małej tej mięsciny
bardzo dziwne to nowiny!
Kulig? Taki, jak u ludzi?
Kto by się czymś takim trudził!
Krasnal przeznaczony jest do pracy!
Co chce Trudek przeinaczyć?

Też mi fajne przedsięwzięcie!
Wlepić ciężkie tak zajęcie!
Szybko się rozeszły wici,
że z kuligu będą nici!

Widocznie dobrze nie znano
Trudka, upartego krasnoludka!
Od bardzo dawna gromadził
rupiecie i różne szpargały,
które do czegoś by się przydały:
korki, gałązki i sznurki,
szmatki w kratki i rurki,
maleńkie pudełka, kawałki szkielek,
i fiolki z farbą, i puch na pędzelki,
różne guziki i stare szelki.

Krasnal więc w chatce zamknął
się na skobel i mruknął zawzięcie:
Sam sanie zrobię!



Od świtu do nocy czymś
głośno brzęczał, stukał i pukał,
piłował i skręcał, i... wreszcie...
Przed domkiem stanęły
niezwykle saneczki,
malowane pięknie
w srebrzyste gwiazdeczki.
Do zaprzęgu Trudek
zaprosił kilka tłustych myszy.
Pisnęły tylko:
Czy ty siebie słyszysz?
Kret głucho burknął:
Oj, też mi coś, ja w zimie
miałbym wystawiać nos?

I tutaj krasnal aż się zasapał,
westchnął jęklonie
i gorzko zapłakał...

Aż wtem... nad skrzatem...
zadudnił głos:
Nie martw się Trudku
i podnieś głowę, bo mam już
dla ciebie koniki gotowe
malutkie, będą sankami
świetnie powozić, słyszysz?
Pod kopytkami trzeszczy już mrozik!
Bo Święty Mikołaj, wedle życzenia,
czasem i w bajkach spełnia marzenia!

Niedługo później, szczęśliwe krasnale
pędziły w wyścigu na pierwszym
wspaniałym kuligu!

Dopowiem jeszcze,
jasno oraz szczerze,
i ośli upór wskazany,
były w dobrej wierze!



Ilustracje Emilki Paulukiewicz

Nina Opic

Dwa bałwanki i...

Pewnego grudniowego dnia wyszły na zimowy spacer dwa wesole bałwanki. Bałwanki ulepiły dzieci z przedszkola i nawet wesolo później przy tych śniegowych postaciach zatańczyły. Tańczyły też wesole płatki śniegu...

– Jest mi smutno, bo dzieci tak się napracowały, żeby nas ładnie ulepić i przystroić, a my nie mamy nic dla nich – powiedział jeden bałwanek.

– To prawda, ale rozglądnijmy się wokół, może coś znajdziemy? Wiesz, czasem Mikołaj gubi po drodze jakiś worek z prezentami i wtedy można coś dać dzieciom.

– Ale przecież na te prezenty w znalezionym worku czekają już jakieś dzieci – powiedział głośno pierwszy bałwanek.

– No tak, masz rację... Ale mam pomysł! Poprośmy razem o worek z prezentami dla dzieci.

– To głośno wołajmy: Mikołaju, prosimy o worek z prezentami dla dzieci!

I dwa śniegowe bałwanki zaczęły głośno wołać do Mikołaja. Zaczął jeszcze bardziej padać biały puszysty śnieg i oto... coś dużego, pękatego spadło tuż przy bałwankach. Był to bardzo duży szary worek z jedną łatką na boku, ale najważniejsze były w nim prezenty dla dzieci. Były tam lalki, pluszowe uśmiechnięte misie, rolki, książeczki, kredki i oczywiście pyszne czekolady.

Karolinka, która przyglądała się przez okno stojącym przed blokiem bałwankom, aż w rączki klasnęła i z radością narysowała dwa bałwanki, padające płatki śniegu i oczywiście pękaty worek z prezentami od Mikołaja dla dzieci. Wy też rozglądnijcie się wokół, może jest też jakiś mikołajowy worek z prezentami, którymi można obdarować inne dzieci!



Rys. Karolina Wojtuch, lat 7

Regina Nachacz

Wigilia Świętego Mikołaja

*Dzisiaj od rana
stoi choinka,
ślicznie ubrana –
prezent dla synka.*

*Pod gałęziami
cudne prezenty,
był nocą z nami
Mikołaj Święty.*

*Wigilię zjemy
z kochanym gościem,
nie mamy tremy,
też go zaproszcie.*



Rys. Emilia P., lat 4, opiekunka Marzena Skrzekut;
Gminne Przedszkole w Malawie

Filmowi detektywi



Muzeum Dobranocek
ze zbiorów Wojciecha Jamy w Rzeszowie
ul. Mickiewicza 13, 35-064 Rzeszów
tel. + 48 748 36 51
www.muzeumdobranocek.pl

W tym miesiącu w ramach mikołajkowego prezentu czekają nieco mrozące krew w żyłach atrakcje, czyhające z każdego kąta Muzeum Dobranocek za sprawą nowej wystawy czasowej „Gdzie jesteś Scooby-Doo?”. Przedsięwzięcie organizujemy we współpracy z prywatną kolekcjonerką i miłośniczką tematu Sylwią Bukowczan, która od dzieciństwa zbiera różnorodne pamiątki związane ze swoim ulubionym serialem. Na wernisaż 6 grudnia zaprosiliśmy właścicielkę zbiorów, fanów bohaterów słynnej animacji i oczywiście samego Świętego Mikołaja.



Folia animacyjna Scooby-Doo; zbiory Muzeum Dobranocek

Serial opowiada niesamowite przygody bojaźliwego psa o imieniu Scooby-Doo oraz czwórki jego przyjaciół – amerykańskich nastolatków. Zgrana ekipa tworząca Tajemniczą Spółkę wspólnie rozwiązuje zagadki kryminalne związane z przestępcami przebranymi za duchy. Scooby-Doo – właściwie Scoobert „Scooby” Doo – to mówiący dog niemiecki, który wciela się w rolę detektywa, mimo że z natury jest bardzo tchórzliwy. Mieszka w Coolsville – miasteczku w USA. Ma 7 lat psich, czyli 51 ludzkich. Na szyi nosi niebieską obrozę ze złotą zawieszka z wygrawerowanymi inicjałami. Jest zawsze głodny, a jego ulubionym przysmakiem są Scooby Chrupki. Na zakończenie każdego odcinka wykrzykuje charakterystyczne: „Scooby-Dooby-Doo”. Towarzyszą mu:

17-letni Norville Timothy Shaggy Rogers zwany Kudłatym – jego właściciel i jednocześnie najlepszy przyjaciel, Fred Jones, Daphne Ann Blake oraz Velma Dinkley. Charakterystycznym momentem w filmie jest to, że na zakończenie akcji aresztowani winowajcy zwykle wygłaszają formułkę: „Wszystko by mi się udało, gdyby nie wy, wścibskie dzieciaki”.

Pierwszy odcinek animowanego serialu rysunkowego „Scooby-Doo, gdzie jesteś?” zrealizowanego przez studio Hanna-Barbera (od 2001 r. Warner Bros) zytułowany „Noc w muzeum” wyemitowano 13 września 1969 roku. Po prawie dwóch latach rozpoczęto emisję kolejnej serii pt. „Nowy Scooby-Doo”. W odcinkach występowali goście specjalni – bohaterowie innych seriali, filmów bądź komiksów, m.in. rodzina Addamsów, Batman i Robin czy Josie i Kociaki. Pojawiały się także znane osoby, dubbingowane przez samych siebie, na przykład Sonny, Cher, Don Knotts czy Dick Van Dyke. W 1979 roku do Tajemniczej Spółki dołączył nowy członek – siostrzeniec Scooby’ego – Scrappy-Doo, co wpłynęło na wzrost oglądalności.

W związku z bardzo dużym sukcesem serialu „Scooby-Doo, gdzie jesteś?” wyprodukowano także serię spin-offów, czyli osobnych historii poszczególnych bohaterów. Premiera czternastego i dotychczas ostatniego serialu „Scooby-Doo i... zgadnij kto?” odbyła się w 2019 roku.

Na ekspozycji w naszym muzeum można obejrzyć pamiątki związane z bohaterami słynnej animacji ze zbiorów Sylwii Bukowczan oraz Muzeum Dobranocek w Rzeszowie: folie animacyjne, figurki kolekcjonerskie, ceramikę, zabawki, numizmaty, przypinki, karty pocztowe, opakowania po produktach spożywczych, tekstylia, a także różnorodne wydawnictwa. Najcenniejszym eksponatem na wystawie jest oryginalna, ręcznie malowana folia animacyjna z autografami twórców serialu: Hanny i Barbery. Wielbicieli serialu oraz mocnych wrażeń serdecznie zapraszam na wystawę, której kuratorami są Renata Dziepak i Sebastian Wawrzusiak.

Katarzyna LUBAS,
dyrektor Muzeum Dobranocek w Rzeszowie



35-064 Rzeszów, ul. Mickiewicza 13
tel. (17) 862 68 08, 862 57 17,
faks (17) 850 13 67
www.teatrmaska.pl
e-mail: teatrmaska@teatrmaska.pl
Biuro Organizacji Widowni:
tel. (17) 850 13 60, 852 06 14, 850 13 65

Spektakle w grudniu 2024 i styczniu 2025

- Dziewczynka z zapałkami
- Opowieść wigilijna
- PINOK.IO, czyli co czują maszyny
- Cięż i Jeż

Karol Dickens

OPOWIEŚĆ WIGILIJNA

według tłumaczenia
Krystyny Tarnowskiej

Adaptacja i reżyseria
Czesław Sieńko, scenografia
Izabela Toroniewicz-Wyszomirska, muzyka Robert
Łuczak, choreografia Marta
Bury. Obsada: Jadwiga Domka, Natalia Zduń/ Katarzyna Lewandowska, Ewa Mrówczyńska,
Anna Kukułowicz, Anna Złomańczuk, Kamil Dobrowolski, Tomasz Kuliberda, Robert Luszowski,
Andrzej Piecuch, Maciej Owczarek.

Co jest najważniejsze w życiu? Dla bohatera naszej opowieści, Ebenezera Scrooge'a, najważniejsze są pieniądze i z każdym mijającym rokiem staje się coraz bardziej niewolnikiem swojego bogactwa. Czy jest dzięki temu szczęśliwy? I pewnie nie zmieniłby nic w swoim życiu, gdyby nie pewna niezwykła wigilijna noc i szczególnie, choć nieco przerażający goście – duchy przeszłych, obecnych i przyszłych świąt Bożego Narodzenia.



Fot. HaWa

Edward Guziakiewicz

Klocki lego

Klocki lego dał mi tata,
teraz wielki dom zbuduję.
W to zajęcie wciągnę brata,
tacie ślicznie podziękuję.

Rośnie w górę ma budowa,
ściany, okna, dach, dzwonnica
– krzyż postawił brat od nowa.
Kościół z lego nas zachwyca.

Lale zaraz przyprawdzą,
suknie piękne nałożyły,
przed ołtarzem je posadzą,
by się Bogu pokłoniły.

Regina Nachacz

Placki św. Mikołaja

W nocy cicho, po omacku
przyjdzie Święty Mikołaj,
zostawi po słodkim placku,
wieczorem go zawołaj.

Przygotuj sok malinowy
i kakalko gorące,
urađuj go miodem zdrowym,
najpyszniejszym pod słońcem.

Gdy rozpakujesz prezenty,
wypowiesz szczerze słowa:
Jesteś Mikołaju Święty,
muszę cię pocałować.



Rys. Helena Z., lat 6, opiekunka Paulina Kwiatek-
-Buż; Gminne Przedszkole w Malawie



Rys. Wiktor K., lat 6, opiekunka Izabela Sta-
siak; Gminne Przedszkole w Malawie

Regina Nachacz

Sielanka od ranka

W dużym domu, tuż pod lasem
mieszka bura kotka Rudi,
wolność musi wybrać czasem,
lecz powroty bardzo lubi.

Czeka na nią mleczko słodkie,
dobra babunia Anielka
zatęskniła już za kotkiem,
niespodzianka będzie wielka.

Koktajl z sokiem malinowym
i ciasteczko z truskawkami.
Pycha, mówiąc jednym słowem,
chętnie zjedzą razem z wami.

Przyjdzie czas na odpoczynek
na kanapie babci Nelki,
błogi relaks bajką słynie,
a chwali go żywioł wszelki.



Rys. Natalia K., lat 4, opiekunka Magdalena Ulman;
Gminne Przedszkole w Malawie

Małgorzata Zygo

Opowiadka o przyjaźni

Kiedy nocka już zapada,
stary świerszczyk opowiada,
historyjek zna bez liku,
smyku cyku, cyku smyku.

Były sobie dwie panienki,
śliczne obie jak wisienki,
wciąż za ręce się trzymały,
o przyjaźni zapewniały.

Dnia pewnego, na Michała,
odпустowe szły zabawy.
Były kramy, skoki, harce,
no i bardzo huczne tańce.

Panny nasze wystrojone
w falbanki i kokardki,
zakupiwszy koraliki,
poszły tańczyć w takt muzyki.

Jedna z panien cała w pąsach
ciągle tańczy, stale płąsa,
falbankami popurkocze,
kokardkami załopocze.

Pęka w szwach mała sala,
kawalerów co niemiara,
choć orkiestra pięknie grała
to ta druga panna stała.

Ze zdziwieniem i rozterką
zerka wkoło za tancerką,
ukochaną przyjaciółką,
która tańczy pięknie w kółko.

Kiedy sobie w kącie stała,
ściany smutno podpierала,
usłyszała przez przypadek
kilka przyjacielskich gadek.



Rys. Lena K., lat 6, opiekunka Justyna Janoszek; Gminne Przedszkole w Malawie

Plotka niósła niesłychana,
że panienka piękna jak wisienka,
kiedy z rana sobie wstała
cztery wszy we włosach miała.

A po chwili już wiedziała,
skąd się wzięła plotka cała.
I dlaczego na zabawie
ona stoi wciąż przy ścianie.

Przyjaciółka jej od serca,
wierna, czuła i oddana,
przekazała jednej babie,
co od rana piszczy w trawie.

Uzaliła się też wielce
nad kłopotem przyjaciółki.
I dodała głosem wielkim,
że już nie chce takiej spółki.

Panna piękna, chociaż blada,
w szloch uderza, w kącie siada,
już nie wierzy w przyjaźń wielką
między nią i jej kumpelką.

Tym sposobem smyku cyku
świerszczyk streścił fabulację.
Zamiast chodzić na zabawy,
lepiej w domu jeść kolację.

Regina Nachacz

Tort dziewięciolatka

Na stoliku stoi kwiatek,
zachwycony Grześ
kończy dzisiaj dziewięć latek,
wietrzyk niesie wieść.

Będą fajne urodziny,
orzechowy tort
i prezenty od rodziny,
bo jest tego wart.

Kot Karmelek z psem Buli
zaśpiewają pieśń,
a on czule ich przytuli:
Chodźcie tort ten jeść.



Rys. Kornelia K., lat 7, opiekunka Agnieszka Kuczma; Gminne Przedszkole w Malawie

Słowa: Regina Nachacz Muzyka: Renata Kątnik

Od wschodu jada



*Od wschodu jadą Trzej Króle
pokłonić się Dzieciąteczku,
Józef przytulił je czule,
wyścielił miejsce w żłóbeczku.*

Refren

*Przybyła do nas Boża Dziecina,
narodził się Pan!
Z małej stajenki Święta Rodzina
błogosławi nam!*

*Strudzona Panna Maryja
usiadła obok na sianku,
derką syneczka owija,
Jezuska w lichym ubranku.*

Ref. Przybyła do nas Boża Dziecina...

*Na niebie gwiazda jaśniej,
bydlątka śpią na kolanach,
cudną nowinę wiatr wieje:
W Betlejem witają Pana!*

Ref. Przybyła do nas Boża Dziecina...

*Ziemia się cała raduje
w noc Bożego Narodzenia,
wszelkie stworzenie hołduje
potężne, anielskie pienia.*

Ref. Przybyła do nas Boża Dziecina...